

Nieruchomości państwa na sprzedaż

GOSPODARKA | Jesienią będzie można kupić atrakcyjne budynki w dużych miastach. Resort skarbu szuka pieniędzy

ANDRZEJ SZUREK

Ministerstwo Skarbu Państwa i firmy do niego należące liczą na spory zastrzyk gotówki ze sprzedaży nieruchomości. Tylko z prywatyzacji warszawskiej firmy Infracore resort skarbu może w tym roku pozyskać nawet 240 mln zł - wynika z naszych szacunków.

Nieoficjalnie wiadomo, że trzy lata temu w czasach hossy na rynku nieruchomości resort chciał za nią 400 mln zł. Do środy urzędnicy oczekują na oferty inwestorów zainteresowanych zakupem. W skład spółki wchodzi jeden z najwyższych wieżowców w Warszawie, którego powierzchnia biurowa sięga 18,7 tys. mkw.

Prawdziwą gratką dla deweloperów mogą być też działki należące do Zakładów Graficznych „Dom Słowa Polskiego”. Niedługo była to największa drukarnia w Polsce, obecnie znajdująca się w likwidacji spółka żyje z wynajmu

nieruchomości zlokalizowanych między ul. Towarową a Miedzianą, czyli niemal w sercu stolicy. W październiku i listopadzie dwie z należących do DSP działek przy ul. Miedzianej trafią pod młotek. Nieruchomości łącznie zajmują ponad 1 hektar, a firma chce za nie ponad 86 mln zł.

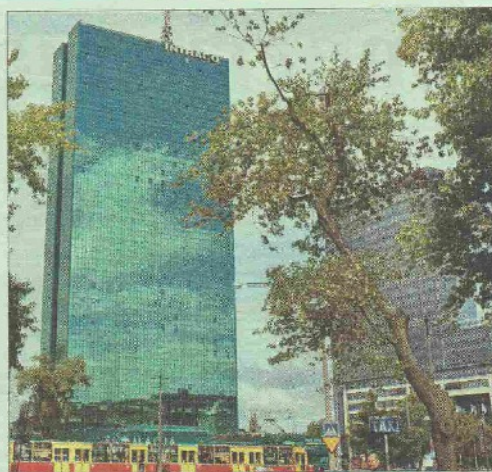
Emocje wśród deweloperów może budzić też sprzedaż Belloony, jednego z największych wydawnic w kraju. Budynek, który należy do spółki, położony jest w centrum Warszawy, ponadto w sąsiedztwie działki, gdzie powstaje jedna z większych inwestycji deweloperskich w stolicy - 220-metrowy biurowiec Warsaw Spier.

Atrakcyjnych nieruchomości jest znacznie więcej. W ministerstwie pojawił się więc pomysł, aby kilkanaście firm posiadających ciekawe działki w Krakowie, Warszawie i Wrocławiu połączyć w jeden holding. Ten zaś ma zostać wprowadzony na GPW w przy-

szym roku. Zdaniem Aleksandra Grada, szefa resortu skarbu, wartość oferty sprzedaży akcji takiej spółki mogłaby sięgnąć nawet miliarda złotych. Nie ma jeszcze ustalonej pełnej listy przedsięwzięć, które wejdą w skład holdingu. Jak udało nam się ustalić, trafią do niego m.in. stołeczne firmy deweloperskie Dipservice i TON Agro. Ich łączna wartość księgowa sięga pół miliarda złotych.

Aleksander Grad wskazuje, że do holdingu mogłyby wejść też nieruchomości krakowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego - Kraków. Do tej firmy należy centrum wystawiennicze oraz firma deweloperska. Resort skarbu próbuje sprzedać już od dłuższego czasu.

- Interesowałem się kiedyś Chemobudową - Kraków, jednak cena była zdecydowanie za wysoka - mówi nam Grzegorz Hajdarowicz, prezes grupy Gremi i znany inwestor (właściciel m.in. „Przekroju”). Podobnych



➤ Za budynek Infracore w Warszawie resort skarbu państwa spodziewa się dobrej ceny

przypadków jest więcej. W tym roku resort skarbu już dwukrotnie próbowało sprzedać łódzką spółkę Centrum - Hotele. Należy do niej pięć hoteli położonych w centrum Łodzi.

Urzędnicy dwukrotnie zeszli z ceny i robili trzecie podejście do prywatyzacji na przełomie września i października. W czerwcu cena wywoławcza była ustalona na około 91 mln zł, a w sierpniu 80 mln zł. Dlaczego sprzedaż atrakcyjnych nieruchomości jest taka trudna? - Nieruchomości są niewątpliwie atrakcyjnie zlokalizo-

wane, ale ich ceny są wzięte wprost z czasów prosperity, gdy wielu deweloperom wydawało się, że nie ma granic wzrostu cen biurowców czy luksusowych mieszkań - twierdzi prezes jednego z warszawskich deweloperów. Wskazuje, że państwowe spółki i resort skarbu obniżają cenę dopiero po fiasku przetargu. Dlatego też sprzedaż wielu nieruchomości ciągnie się latami. ■

📧 masz pytanie, wyślij e-mail do autora
a.szurek@rp.pl